

Sygn. akt: III AUa 826/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. Ż. przy udziale B. G. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

na skutek apelacji wnioskodawczyni J. Ż. oraz zainteresowanego B. G. (1),

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt: VIII U 292/13;

1. **oddala apelacje;**

2. **zasądza od J. Ż. i B. G. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 826/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie J. Ż. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. z dnia 17 grudnia 2012 roku, którą to decyzją organ rentowy stwierdził, że J. Ż. nie podlega od dnia 14 listopada 2011 roku do dnia 14 października 2012 r. ubezpieczeniom społecznym: ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik w „2 B B. G. (1)” z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 14 października 2012 r., w pełnym wymiarze czasu pracy oraz orzekł o kosztach procesu.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

B. G. (1) prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej od ok. 20 lat, jako działalność rodzinna współdziałając z żoną B. G. (2), która nie jest zgłoszona do ubezpieczeń jako osoba współpracująca przy prowadzonej działalności gospodarczej. B. G. (2) zajmuje się w firmie wszystkimi sprawami

administracyjnymi. Firma „2 B” B. G. (1) zajmuje się od 2008 roku produkcją mebli. W okresie od grudnia 2010 roku firma zatrudniała 3 osoby, w lipcu, październiku 2011 r - 4 osoby, marcu, czerwcu 2012 r., w sierpniu, wrześniu, listopadzie, grudniu 2011 r., kwietniu, maju 2012 r. – 5 osób, w lipcu, sierpniu 2012 r. - 3 osoby, wrześniu, październiku 2012 r. - 2 osoby. Wśród osób wskazanych przez płatnika od lipca 2011 r. jest wymieniona jedna osoba zatrudniona na stanowisku pracownika biura, a od listopada 2011 r. - są to już 2 osoby. Firma nie prowadzi bezpośredniej sprzedaży wyprodukowanych mebli.

J. Ż., urodziła się (...), posiada wykształcenie wyższe, ukończyła studia magisterskie na kierunku administracja na Wydziale Prawa i Administracji (...) w dniu 4.07.2006 r.

W dniu 30.09.2009 r. wnioskodawczynie ukończyła studia podyplomowe w zakresie rachunkowości w Wyższej Szkole (...).

W okresie od 18.03.1988 r. do 30.11.2008 r. wnioskodawczynie zatrudniona była w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w wymiarze pełnego etatu jako: stażystka, kontystka, księgowa, inspektor, straszy inspektor, kontroler rachunkowy, analityk, specjalista.

W roku 2011 wnioskodawczynie nie była osobą czynną zawodową, nie była objętą ubezpieczeniem społecznym ani zdrowotnym.

Wnioskodawczynie w dniu 14 listopada 2011 roku zawarła umowę o pracę z „2B B. G. (1)” na czas określony do dnia 14 października 2012 r. na stanowisku pracownik administracyjny- handlowiec w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2500 zł. Wnioskodawczynie nie otrzymała zakresu czynności na piśmie. Wnioskodawczynie złożyła zaświadczenie lekarskie z dnia 14.11.2011 r. o zdolności do podjęcia pracy na stanowisku pracownika administracyjnego.

W kwestionariuszu osobowym wnioskodawczynie, w rubryce wykształcenie - wpisała: średnie techniczne. Na rozprawie w dniu 25.03.2013 r. nie potrafiła wyjaśnić dlaczego podała nieprawdziwe dane o wykształceniu.

Wnioskodawczynie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych **w dniu 10 stycznia 2012 r.** Dokumenty rozliczeniowe za listopad 2011 r., w tym imienny raport rozliczeniowy ZUS RCA na wnioskodawczynię, zostały przekazane przez płatnika w dniu 10 stycznia 2012 r.

W dniu 14.11.2011 r. odbyła tylko instruktaż stanowiskowy na stanowisku pracownik biurowy (administracyjny), nie wykonywała żadnych czynności zawodowych.

W dniu 15.11.2011 r. wnioskodawczynie stawiała się w miejscu pracy, odbyła szkolenie w zakresie cen sprzedaży mebli i złożyła wniosek o udzielenie dnia wolnego 16.11.2011 r. ze względu na pogrzeb kuzyna. Na wniosku brak - wyrażania pisemnej zgody przez pracodawcę, ale, jak zeznali świadek B. G. (2) i B. G. (1) - wyrazili zgodę na nieobecność wnioskodawczynie w związku z udziałem w pogrzebie.

Od dnia 16.11.2011 r. wnioskodawczynie stała się niezdolną do pracy z powodu choroby. W szpitalu w Ł. przebywała od 16 do 28.11.2011 r. Została przyjęta do oddziału wewnętrznego z powodu nietypowych bólów w klatce piersiowej, uczucia duszności i uczucia pełności w szyi. Przy przyjęciu - ujawniono cechy ostrego zapalenia oskrzeli.

Wnioskodawczynie przebywała od dnia 16.11.2011 r. na zwolnieniach lekarskich do 15.05.2012 r. W okresie 15-19.02.2012 r. wnioskodawczynie przebywała w szpitalu w trybie planowym z powodu wola guzkowego obojętnego do operacji. Przebyła operacje bez powikłań.

W dniu 16.05.2012 r. wnioskodawczynie złożyła wniosek o udzielenie jej urlopu wypoczynkowego w okresie 24.05-6.06.2012 r. Na wniosku, brak jest adnotacji o wyrażeniu zgody przez pracodawcę.

W dniu 8.06.2012 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o udzielenie urlopu bezpłatnego w okresie 11.06.-12.08.2012 r. i z niego skorzystała w powyższym terminie.

Od dnia 16 listopada 2011 r. firma (...) nie zatrudniła nikogo na miejsce nieobecnej wnioskodawczyni.

W okresie od 9 do 17 listopada 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. przeprowadził kontrolę u płatnika pod względem prawidłowości i rzetelności obliczania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest organ rentowy oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, iż J. Ż. nie podlega od dnia 14 listopada 2011 roku do dnia 14 października 2012 r. ubezpieczeniom społecznym: ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik w „2 B B. G. (1)” z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 14 października 2012 r., w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od dnia 10.10 do 23.10.2012 r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od dnia 15.10.2012 r. wnioskodawczyni podjęła zatrudnienie w liceum ogólnokształcącym im. S. S. w Z. na podstawie umowy na czas określony do dnia 15.10.2013. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach ZUS i aktach osobowych dowodów a także na podstawie zeznań świadka B. G. (2), żony płatnika B. G. (1), płatnika oraz wnioskodawczyni.

Czyniąc wskazane powyżej ustalenia Sąd odmówił wiary zeznaniom wnioskodawczyni i zainteresowanego w części dotyczącej zamiaru nawiązania stosunku pracy, gdyż okoliczności towarzyszące podpisaniu przez nich umowy o pracę, oraz sytuacja osobista wnioskodawczyni wskazują, że celem rzeczywistym stron spornej umowy o pracę nie było związanie ich na czas określony więzami stosunku pracy, lecz skonstruowanie dla wnioskodawczyni jak najkorzystniejszych warunków określających jej status jako pracownika, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Na okoliczność taką wskazuje - w ocenie Sądu - ponadto fakt, iż w okresach, kiedy wnioskodawczyni nie mogła świadczyć pracy nikogo na jej miejsce zainteresowany nie zatrudnił, a nadto przekonujące dla Sądu są zeznania świadka B. G. (2) i B. G. (1), że wszystkie czynności administracyjne w firmie wykonywała żona B. G. (1), pomagała mu w prowadzonej działalności gospodarczej zawsze, nawet bez formalnego umocowania tej współpracy o czym z kolei świadczą zeznania - właściciela firmy - iż B. G. (2) przyjmowała wnioskodawczynię do pracy, przeprowadziła szkolenie wnioskodawczyni w dniu 15.11.2011 r., a w okresie wykorzystywania przez wnioskodawczynię dni wolnych od pracy [czy to powodu czasowej niezdolności do pracy, czy urlopu okolicznościowego czy urlopu bezpłatnego] wszystkie czynności administracyjne w firmie wykonywała i nadal wykonuje B. G. (2). Okoliczności te wskazują - według Sądu pierwszej instancji- o tym, że stanowisko, na które miała zostać zatrudniona wnioskodawczyni nie znajduje uzasadnienia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, tym bardziej, że zarówno zainteresowany jak i świadek zeznali, iż nadal nie prowadzą wspólnie sprzedaży własnych mebli i nie wystawiają ich potencjalnym klientom.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania wnioskodawczyni i zainteresowanego wzajemnie się uzupełniają, jednak nie stanowi to o ich wiarygodności. B. G. (1) zeznał, że zatrudnili, wspólnie z żoną, wnioskodawczynię, gdyż potrzebowali kogoś do odbierania telefonów, pracownika biurowego. Dotychczas przeważnie telefony odbierała jego żona, która także prowadziła wszystkie sprawy administracyjne, stale pomagając przy prowadzeniu firmy (...), aczkolwiek - bez zgłaszania żony do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej przy prowadzonej działalności. Żona płatnika, formalnie, zgodnie z jego zeznaniami i własnymi zeznaniami -, jest osoba bezrobotną. Płatnik - B. G. (1), w swych zeznaniach jednoznacznie podkreślił, że wszystkimi sprawami zajmuje się żona, ona nawet zawarła umowę z wnioskodawczynią.

Zeznania świadka B. G. (2) nie wniosły do powyższych ustaleń- według Sądu pierwszej instancji - nowych okoliczności, a w kwestii jakiegokolwiek aktywności wnioskodawczyni - płatnik B. G. (1) nie miał żadnych informacji co przemawia,

zdaniem Sądu, o braku możliwości posiadania większej wiedzy w tym temacie w związku z tym, iż poza zawartą - umową o pracę nie łączył wnioskodawczynie z firmą (...) żaden stosunek faktyczny.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego odwołanie wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołującą nie łączył z zainteresowanym stosunek pracy w rozumieniu art. 22 kodeksu pracy. Według Sądu pierwszej instancji wnioskodawczynie nie była podporządkowana pracowniczo, nie wykonywała żadnych poleceń, wskazówek pracodawcy, zadań nakreślonych przez pracodawcę odnośnie wykonywanej przez nią pracy. Poza tym żadnej merytorycznej pracy nie polecono wnioskodawczynie do wykonania. Wnioskodawczynie nie wykazała także dyspozycyjności wobec pracodawcy, skoro - już od dnia 16.11.2011 r. wnioskodawczynie stała się niezdolną do pracy, na potem w okresie 11.06.-12.08.2012 r. korzystała z urlopu bezpłatnego. Płatnik nie sprawował nad wnioskodawczynią nadzoru pracowniczego, sam zeznał - iż nie sprawował żadnego nadzoru nad wnioskodawczynią. Ponadto w ocenie Sądu wnioskodawczynie nie sprawowała obowiązku osobistego wykonywania pracy, gdyż wszystkie czynności administracyjne, ale także związane z kontaktami z firmami sprzedającymi meble, wyprodukowane przez „2B” - czyli stricte handlowymi, mogła wykonywać B. G. (2) i praktycznie je wykonywała, tym bardziej, że brak w aktach dowodów na to, aby praca była świadczona, a wnioskodawczynie wykonywała jakiegokolwiek polecenia przełożonego.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, że powyższe okoliczności pozwoliły na ustalenie, iż nie zostały spełnione przesłanki o jakich stanowi art. 22 kodeksu pracy a, które sankcjonują nawiązanie stosunku pracy, w konsekwencji czego odwołująca nie może zostać objęta ubezpieczeniami społecznymi o których mowa w art. 6 ust 1 i 13 ust 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżyli tożsamymi w treści apelacjami w całości J. Ż., oraz B. G. (1), zastąpieni przez profesjonalnego pełnomocnika, zarzucając:

a) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 22 kodeksu pracy poprzez dokonanie jego błędnej wykładni polegającej na całkowicie bezzasadnym uznaniu, iż zawarty pomiędzy stronami -ubezpieczoną, a jej pracodawcą B. G. (1) stosunek pracy w dniu 14 listopada 2011 roku nie wykazywał cech stosunku pracy, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia tegoż przepisu winna prowadzić do wniosku, że ubezpieczona, która wykonywała na bieżąco polecenia pracodawcy B. G. (1) w postaci: uzyskania zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego zdolność do pracy, uczestnictwa w instruktażu z zakresu przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przystąpiła i uczestniczyła w szkoleniu za zakresu sprzedaży i wyceny mebli związanym ze specyfika prowadzonej przez zainteresowanego działalności gospodarczej oraz zapoznała się z zakresem obowiązków służbowych w postaci przygotowywania i kompletowania dokumentacji księgowej do biura rachunkowego i fakturowania stanowi polecenie przełożonego i jest jednym z elementów kreujących stosunek pracy wynikający z treści przepisu art. 22 kodeksu pracy;

b) obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie: 233 § 1 k.p.c.

- poprzez zaniechanie wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie poprzez całkowite pominięcie spójnych, logicznych zeznań Ubezpieczonej, które w całej rozciągłości korespondują z zeznaniami B. G. (2), a która to Ubezpieczona potwierdziła, że w pierwszym dniu pracy tj. 14 listopada 2011 roku odbyła szkolenie bhp i wstępny instruktaż związany z czynnościami administracyjnymi, zaś drugiego dnia tj. 15 listopada 2011 roku odbywała szkolenie z zakresu wyceny mebli i ich sprzedaży związanych z specyfikacją prowadzonej przez Pracodawcę działalności gospodarczej;
- poprzez zaniechanie wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie poprzez całkowite pominięcie spójnych, logicznych zeznań B. G. (2), która korespondują z zeznaniami zainteresowanego w sprawie,

a która jednoznacznie potwierdziła, że w dniu nawiązania stosunku pracy - tj. 14 listopada 2011 roku ubezpieczona (pracownik) przystąpiła do pracy i wykonywała czynności związane ze szkoleniem bhp oraz zapoznała się z zakresem czynności administracyjnych, a w kolejnym dniu odbyła instruktaż związany ze sprzedażą i wyceną mebli związanych ze specyfiką prowadzonej przez zainteresowanego w sprawie działalności gospodarczej,

- poprzez całkowite i bezzasadne pominięcie zeznań B. G. (2) co do prowadzenia działalności handlowej przez B. G. (1) w sytuacji gdy B. G. (1) utrzymywał kontakty handlowe z dwoma firmami które zajmowały się sprzedażą odkupionych od B. G. (1) mebli;
- poprzez całkowite pominięcie znajdującego się w aktach sprawy pełnomocnictwa udzielonego przez Pana B. G. (1) pani B. G. (2) w zakresie bieżącej administracyjnej obsługi firmy w tym wydania wiążących poleceń podwładnym zatrudnionym przez B. G. (1) w firmie 2B B. G. (1);
- poprzez bezpodstawne i nie znajdujące oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, twierdzenia Sądu meriti w realiach tej sprawy, iż B. G. (1) nie był w stanie zatrudnić ubezpieczonej z uwagi na trudną sytuację finansową i nie objęcie z tego powodu żony B. G. (2) obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby współprowadzącej działalność gospodarczą z Panem B. G. (1);
- poprzez całkowite pominięcie dokumentacji medycznej z której wynika rzeczywisty stan zdrowia ubezpieczonej w dacie przyjęcia jej do szpitala i pominięcie okoliczności, że w badaniach obrazowych CT klatki piersiowej i badaniach USG gruczołu tarczowego - pojawiły się zmiany guzowate w lewym płacie tarczycy, które po leczeniu ostrego zapalenia oskrzeli musiały zostać usunięte;

c) Obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie: 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- niewłaściwą i wewnątrznie sprzeczną konstrukcją uzasadnienia skarżonego wyroku w wyrażającą się w sformułowaniu niezasadnego poglądu, iż uczestnictwo w szkoleniu bhp i we wstępnym instruktażu z zakresu czynności administracyjnych oraz w szkoleniu z zakresu wyceny mebli z uwzględnieniem specyfiki działalności prowadzonej przez zainteresowanego w sprawie, nie kreuje stosunku pracy w myśl przepisu art. 22 kodeksu pracy;
 - brak prawno-relevantnej argumentacji Sądu I instancji w zakresie niesłusznego i nietrafnego uznania w okolicznościach tej sprawy, iż pomiędzy ubezpieczoną (pracownikiem) a zainteresowanym w sprawie nie doszło do nawiązania stosunku pracy;
 - brak prawno relevantnej argumentacji Sądu meriti w oparciu o jakie kryteria nietrafnie i niesłusznie uznał, iż doszło do pozornego nawiązania stosunku pracy pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowanym w sprawie w sytuacji gdy zeznania ubezpieczonej, świadka B. G. (2) i zainteresowanego w sprawie wzajemnie się uzupełniają i korelują ze sobą (co Sąd meriti sam przyznał na stronie 6 uzasadnienia wyroku) oraz istniejąca dokumentacja w aktach sprawy potwierdza nawiązanie stosunku pracy z ubezpieczoną;
 - błędy literowe i stylistyczne zawarte w uzasadnieniu skarżonego wyroku w postaci braku całości zdań zamieszczonych w przedmiotowym uzasadnieniu Sądu co uniemożliwia nadaniu pewnym sformułowaniom sensu logicznego i odczytanie prawdziwych poglądów i zapatrywań Sądu na rozpatrywaną sprawę;
- Czego skutkiem był błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść skarżonego wyroku poprzez:
- nietrafne i niesłuszne uznanie, iż w okolicznościach tej sprawy zainteresowany B. G. (1) nie prowadził działalności handlowej w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, w sytuacji gdy z ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozostawał we w stałej współpracy handlowej z dwoma firmami, która kupowała i odbierała towar od zainteresowanego;

- nietrafne uznanie w realiach tej sprawy, że ubezpieczona nie wykonywała poleceń przełożonego w sytuacji gdy upoważnioną przez B. G. (1) osobą do wydania poleceń podwładnym w firmie (...) była zgodnie z wolą i za wiedzą zainteresowanego w sprawie Pani B. G. (2);
- nietrafne uznanie, iż w tej sprawie nie doszło do nawiązania stosunku pracy z Ubezpieczoną jedynie na podstawie przypuszczeń Sądu z pominięciem całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sprawie, a która w efekcie nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu, rentowemu i emerytalnemu;

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że ubezpieczona podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, zdrowotnemu, rentowemu i emerytalnemu; zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podniosła, że jej zdaniem stosunek prawny łączący ją z zainteresowanym wykazywał wszystkie konieczne elementy stosunku pracy zawarte w art. 22 k.p., a działania stron wykazały ponad wszelką wątpliwość, że w momencie jej zawierania żadna ze stron stosunku pracy nie miała świadomości, iż praca handlowca- pracownika administracyjnego nie będzie wykonywana i świadczona przez ubezpieczoną.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, poczynione ustalenia faktyczne znajdują uzasadnienie w treści zgromadzonego materiału dowodowego i nie są dowolne. Sąd drugiej instancji wskazane ustalenia faktyczne podziela i przyjmuje za własne dla potrzeb rozpoznania sprawy na etapie postępowania apelacyjnego. Podziela w szczególności ustalenia dotyczące tego, że przedmiotowa umowa o pracę nie była realizowana.

Podniesione w apelacji zarzuty niekierowane na zmianę ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji, nie są zasadne.

Dla skuteczności zarzutu wskazującego na naruszenie przepisu art. 328§2 k.p.c. konieczne jest wykazanie, że wady konstrukcyjne pisemnych motywów są tak rażące, iż uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli instancyjnej i to przy uwzględnieniu tego, że sąd drugiej instancji jest także sądem merytorycznym orzekającym w oparciu o materiał dowodowy zebrany tak przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji, sądem posiadającym uprawnienia do dokonania własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, także oceny odmiennej niż zaprezentowana przez sąd pierwszej instancji. Uchybienia konstrukcyjne uzasadnienia sądu pierwszej instancji nie spełniają wskazanego warunku. Z treści uzasadnienia, można bowiem wyczytać co i w oparciu o jakie dowody sąd pierwszej instancji ustalił oraz którym dowodom i dlaczego dał albo nie dał wiary. Czytelne jest także i to, czym kierował się tenże sąd wydając zaskarżone orzeczenie. Zarzut naruszenia przepisu art. 328§2 k.p.c. nie koreluje także z treścią samej apelacji wniesionej w sprawie. Apelacji z treści, której jednoznacznie wynika, iż apelujący nie miał problemu ze zrozumieniem tak ustaleń sądu, dokonaną oceną dowodów jak i podstawą oddalenia odwołania. Poziom zaś argumentacji intelektualnej zawartej w uzasadnieniu jej siła przekonywania, do czego w istocie nawiązuje postawiony zarzut, nie jest wystarczający do zaakceptowania naruszenia przepisu art. 328§2 k.p.c. i o w stopniu mającym wpływ na treść zaskarżonego wyroku. (patrz także - SN wyrok z 4 grudnia 2013 roku II CSK 155/13 legalis).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, wbrew stanowisku apelujących, nie można także podzielić zasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 233§ 1 k.p.c.. W związku z treścią zarzutu, przypomnieć należy, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC wymaga wykazania, że sąd uchybił

zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Oraz, że przepis 233 § 1 KPC jest naruszony, dopiero wówczas gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. (patrz - SA W-wa wyrok z 25 listopada 2013 roku I ACa 432/13 - legalis).

Ze wskazaną sytuacją w rozpoznawanej sprawie także nie mamy do czynienia. Podnoszona w apelacji argumentacja, mająca wykazywać zasadność podniesionego zarzutu niekierowana bowiem jest nie tyle na wykazanie wskazanej rażącej wadliwości w rozumowaniu sądu pierwszej instancji co na przedstawienie innej alternatywnej rzeczywistości możliwej do ustalenia w oparciu o te same dowody i przekonaniu, że to ta przedstawiana w apelacji rzeczywistość jest prawidłowa. Powyższe, nie może doprowadzić do podzielenia zasadności zarzutu apelacji i poczynienia ustaleń faktycznych odmiennych od tych jakie poczynił sąd pierwszej instancji, mianowicie ustalenia, że zawarta umowa o pracę była realizowana a strony ją zawierające miały zamiar i wolę jej wykonywania. Ani bowiem ocena materiału dowodowego poprzez pryzmat logicznego rozumowania ani tym bardziej przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, nie pozwala na zdyskwalifikowanie oceny sądu pierwszej instancji, poprzez stwierdzenie, że dopuścił się tenże sąd rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, zawartych w przepisie art. 233§1 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji, uwzględnił całokształt okoliczności faktycznych sprawy, w świetle którego, nie naruszając zasad logicznego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego był uprawniony do wyprowadzenia wniosku o pozorności zawartej umowy o pracę i braku woli jej realizowania przez strony. Podnosząc kwestię, wadliwej oceny sytuacji ekonomicznej płatnika, apelanci całkowicie pomijają treść dokumentów zawartych na k. 30 akt, w szczególności informacji o wysokości dochodu B. G. (1) za rok 2011, dochodu wykazanego w kwocie 5439,30 złotych. Dochodu, tak prowadzącego działalność jak i uczestniczącą aktywnie w jej prowadzeniu, nie generującą kosztów z tego tytułu, żoną B. G. (2). Przy tak określonych dochodach, płatnik zatrudnia kolejnego pracownika. Autor apelacji, nie rozwija powyższego wątku i nie wykazuje w apelacji, na czym w związku z powyższym, polega rażące naruszenie przez sąd pierwszej instancji reguł logicznego rozumowania jak i zasad doświadczenia życiowego, gdy tenże twierdzi, że powyższe przy braku ekonomicznego zapotrzebowania na pracę ubezpieczonej (nikogo nie zatrudniono w okresie jej nieobecności i umowy nie przedłużono), nie wykazano także jakiegokolwiek konkretnego rozszerzenia zadań i niemożności ich wykonania dotychczasowymi siłami, odmawia wiarygodności zeznaniom stron i świadka, kwestionując realizację umowy o pracę. Niczego w tym zakresie nie zmienia odwoływanie się do treści przedłożonej dokumentacji medycznej. Samych zdarzeń faktycznych jak i opisywanego w dokumentacji medycznej stanu zdrowia, tak przed organem rentowym jak i postępowaniu sądowym nie kwestionowano. Nie kwestionowano także, tego, że pewne zdarzenie losowe uniemożliwiające w praktyce realizację umowy o pracę wbrew woli stron, może powstać w każdym czasie, także bezpośrednio po podpisaniu umowy i rozpoczęciu pracy. Jednakże, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nie choroba i hospitalizacja doprowadziła do wniosku o pozorności zawartej umowy o pracę, lecz właśnie całokształt okoliczności występujących w sprawie. Okoliczności szczegółowo i precyzyjnie wskazywanych tak przed organem rentowym jak i przed sądem pierwszej instancji. Właśnie brak ubezpieczenia społecznego w dacie zawierania umowy, brak ekonomicznego zapotrzebowania na pracę nowo zatrudnionego pracownika, brak środków finansowych na jego zatrudnienie, brak woli wykonywania pracy także w okresach na które nie było wystawione zwolnienie lekarskie, doprowadził sąd do prawidłowego wniosku, że mieliśmy do czynienia z umową pozorną, zawartą jedynie w celu wprowadzenia J. Ż. pod pozorem tytułu pracowniczego do ubezpieczeń społecznych. Nie sposób, w aspekcie powyższego, zanegować także oceny sądu pierwszej instancji co do braku możliwości kwalifikowania jako realizacji zawartej umowy o pracę w rozumieniu art. 22 K.P., ewentualnie wykonywanych czynności w dniach 14 i 15 listopada 2011 roku jako dni w których praca była wykonywana poprzez realizację obowiązku szkolenia celem wprowadzenia do pracy. Akceptując w tym zakresie argumentację sądu pierwszej instancji, podnieść dodatkowo należy, że już twierdzenia o rozmiarze i czasie wskazywanych szkoleń, nie pozwalają na zaakceptowanie w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego, twierdzeń o faktycznym rozpoczęciu i realizacji zawartej umowy. Takiego sposobu

prowadzenia szkoleń, takiego czasu na to przeznaczonego, nie sposób szukać nawet w dużych, zatrudniających liczną załogę zakładach pracy. Powyższe, tylko pogłębia zasadność oceny sądu pierwszej instancji, oceny nie wykraczającej poza zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, że w niniejszej sprawie, umowa zawarta 14 listopada 2011 roku nie była realizowana i została zawarta bez woli jej realizacji jedynie w celu wprowadzenia J. Ż. do pracowniczego systemu ubezpieczeń społecznych.

Bezzasadność podniesionych zarzutów procesowych, skutkujących brakiem możliwości zmiany ustaleń sądu pierwszej instancji uzasadnia, bezzasadność zarzutów z zakresu prawa materialnego. Albowiem umowa o pracę, która mimo formalnego jej zawarcia nie była realizowana, gdyż strony zawierając umowę nie miały woli jej realizowania jest z mocy art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. umową nieważną. Taka umowa, nie rodzi także skutków w zakresie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r Nr 205 poz. 1585 ze zmianami) dotyczy pracowników. O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy oraz kodeksu cywilnego stosowane z odesłania zawartego w art. 300 k.p. Zarówno przepisy prawa pracy jak i przepisy ubezpieczeń społecznych nie uzależniają tak powstania stosunku pracy jak i wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasookresu trwania umowy. Nie uzależniają także powyższych skutków od stanu zdrowia pracownika, nie nakładają też na pracownika obowiązku uprzedzania pracodawcy o stanie swego zdrowia w zakresie wykraczającym poza obowiązek przedłożenia zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy na konkretnym stanowisku. W związku z czym nawet bardzo krótki okres świadczenia pracy (nawet jednodniowy) i nagłe jej przerwanie z racji pogorszenia się stanu zdrowia nie mogą wpływać negatywnie na powstały stosunek ubezpieczenia społecznego i skutki z niego wynikające. Jednakże, dla powstania wskazanych skutków, konieczne jest skuteczne nawiązanie i rozpoczęcie umowy o pracę. Skutku takiego, nie rodzi zaś zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakies czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy. Tak w judykaturze jak i w doktrynie ugruntowany jest pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozoru, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 KC występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem - art. 22 § 1 KP. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 KP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07, (...), wyrok z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, M. Raczkowski „Pozorność w umownych stosunkach pracy” Lewis-Nexis, W-wa 2010, s. 200-202).

Całokształt okoliczności niniejszej sprawy upoważniał sąd pierwszej instancji do wyprowadzenia wniosku, że oceniana umowa o pracę nie była realizowana a zawarta została dla potrzeb wprowadzenia do systemu ubezpieczeń społecznych i jako umowa pozorna jest nieważna.

Kierując się wskazaną argumentacją, dzieląc ocenę oraz argumentację sądu pierwszej instancji i nie znajdując przesłanek do podzielenia zasadności zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. apelacje oddalił. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. stosownie do odpowiedzialności za wynik procesu.